KURJER WARSZAWSKI.

Środa. 20 Listopada. / 2 Grudnia. Rok 1857. № 318. Jutro, Śgo Franciszka Xawerego. Dziś pierwsza Środa Adwentowa.

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Król: Pols:.

Z Bożej Łaski

MY ALEXANDER II,

Cesarz i Samowładca Wszech Rossyi, Król Polski, Wielki Xiążę Finlandzki

&., &., &.

Na przedstawienie Namiestnika Naszego Królestwa Polskiego, Rzeczywisty Radca Stanu *Kochański*, Pomocnik Inspektora Głównego Służby Cywilno-Lekarskiej, Członek Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowany zostaje Inspektorem Głównym Służby Cywilno-Lekarskiej w Królestwie Polskiem.

Dan w Carskiem Siele, dnia 22 Października (3 Listopada) 1857 r.

(podpisano) »ALEXANDER."
przez Cesarza i Króla,
Minister Sekretarz Stanu, J. *Tymowski.*

Rada Administracyjna, decyzją przez wypis z protokółu posiedzenia z daty $^3/_{15}$ Września r. b. objawioną, dozwolić raczyła Przełożonej Zgromadzenia PP. Bernardynek, pod nazwaniem Śtej Katarzyny na Łysej Górze w Pcie Opoczyńskim, zbierania dobrowolnych ofiar przez ciąg lat dwóch, do wysokości rs. 6,313 kop: 69, anszlagami wykazanych, na reparację zgorzałego w roku 1847 ich Kościoła i Klasztoru.

Rada Administracyjna, udzieliła Franciszkowi *Ruśkiewiczowi*, Urzędnikowi Banku Polskiego, pięcioletni list przyznania na wprowadzenie w Królestwie Polskiem ulepszonego sposobu jednoczesnego wyrabiania z pszenicy: krochmalu, makaronu włoskiego i octu.

Nowo nadeszły do Warszawy *Kalendarzyk Gotha* na rok 1858, przyozdobiony jest portretami JJ. CC. WW. Wielkiego Xięcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego i Jego Małżonki Wielkiej Xiężny Alexandry Piotrównej; oraz portretami: Królewnej *Wiktorji* Angielskiej; P. James *Buchanan*, Prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej; Jenerała *Urquiza*, Prezyzydenta Konfederacji Argentyńskiej; i J. Em: Kardynała *Morlot*, Arcy-Biskupa Paryzkiego.

W Warklanach (w Gub: Witebskiej), niegdyś rezydencji Michała *Borcha*, Wdy Witebskiego, teraz majętności Hr: Karola *Borcha*, b. Marszałka Gub: Witebskiej, staraniem tegoż Dziedzica, wzniesiony został Kościół Rzymsko-Katolicki murowany, pięknej struktury, wspaniale wewnątrz przyozdobiony. Trzy w nim główne Ołtarze są całkiem z marmuru, obrazy pędzla znakomitych zagranicznych mistrzów, zakrystja we wszystko bogata. W czasie wizyty swojej Arcy-Pasterskiej, tej jesieni odbytej, JW. JX. Wacław *Żyliński* Metropolita Arcy-Biskup Mohylewski, przybywszy do Worklan, w d. $^{10}/_{22}$ Października, dopełnił Konsekracji wyż wspomnianego Przybytku PAŃSKIEGO, i Summę pontyfikalną w nim odprawił.

Znany w świecie uczonym, Astronom *Struve*, Dyrektor Mikołajewskiego Obserwatorjum w Pulkowie (pod St. Petersburgiem), dni kilka przepędził w naszem mieście wracając z Francji i Niemiec. Pobyt jego za granicą miał głównie na celu porozumienie się z uczonemi Astronomami dla doprowadzenia do skutku wspólnemi siłami pod opieką właściwych Rządów olbrzymiej pracy, która rozstrzygnie ostatecznie pytania: czy ziemia jest bryłą foremną jak to teorja wskazuje, czy też od tej postaci odstępuje w skutku gwałtownych wstrząśnień, które tyle razy burzyły skorupę ziemską. Od wieku prawie najznakomitsi Astronomowie są zajęci pomiarami południka. *Bouger*, *Lacondamine*, *Arago*, *Borst*, obdarzyli naukę podobnemi pomiarami, wykonanemi pod równikiem, pod kołem biegunowem i tym który przechodzi przez całą Francję i Hiszpanję: od Dunkerki do wyspy Formantery; Angielski uczony *Everest* wykonał pomiar w Indjach Wschodnich i łuk zmierzony wynosi 18.° Najbardziej olbrzymia praca tego rodzaju wykonaną została pod naukowym kierunkiem P. *Struve*. Łuk południka zmierzony idzie od Przylądka Północnego (Cap Nord) aż do ujść Dunaju. Przestrzeń wynosi 25 stopni szerokości. Pomiar ten nietylko wielkością łuku, ale i sposobami najściślejszemi użytemi przy jego mierzeniu, przodkuje innym pracom tego rodzaju. Praca ta trwała lat 30, a dziś jest zupełnie ukończoną. Czynny umysł uczonego Astronoma pomimo wymienionej pracy, która innego życieby napełniła, pracował ciągle w Dorpacie, zajęty postrzeżeniami gwiazd podwójnych, wydał ich katalog rozumowany. Wezwany do objęcia dyrekcji Obserwatorjum mającego się budować w Petersburgu, postawił Obserwatorjum, które bez zaprzeczenia pierwsze miejsce zajmuje i odznacza się pracami niepojętej prawie ścisłości. Pomimo 30 przeszło lat spędzonych na usługach nauce, to jako Professor lub Dyrektor Obserwatorjum, umysł świeży, ciągle postępujący, przedsiębierczy, nie ustaje i z młodzieńczym zapałem zamierza nowe prace, nie lęka się nowych trudów, aby tylko naukę rozszerzyć, nowe prawdy wydrzeć przyrodzeniu. Znakomity ten uczony zwiedzał nasze Obserwatorjum, wchodził w najdrobniejsze szczegóły; każdy instrument był przez niego badany, chwalił zmiany jakie dały się uczynić przy pomocy dbałego o postęp nauki JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, proponując jeszcze inne, któreby Obserwatorjum postawiły w rzędzie znakomitszych tego rodzaju zakładów.

Donoszą nam z Petersburga, iż tamże w d. $^{10}/_{22}$ Listopada, odbył się obrzęd zaślubin P. Piotra *Skwarcow*, syna ś. p. Jana *Skwarcow*, Obywatela i znakomitego Kupca m. Warszawy; z Panną Maryą *Jakowlew*, Siostrzenicą jednego z najzacniejszych i najzamożniejszych Kupców Petersburgskich, P. Wasila *Gromow*. Liczne zgromadzenie rodzinne i znakomitych osób, obecnem było temu obrzędowi w Cerkwi Śgo Symeona, dopełnionemu ze świetną okazałością. Następnie udano się do domu P. *Gromow*, i tam w górnym apartamencie wspaniałego mieszkania Gospodarza, po złożeniu Nowożeńcom i ich Rodzinie ży-

czeń najszczerszych przez goszczących, rozpoczął się bal, przepyszną ucztą zakończony, a na którym nie wiedziano co więcej podziwiać, czy uprzejmość Gospodarza, czy piękność obecnych Dam, czy ich pełne gustu a razem bogate tualety, czy równie świetnością jak elegancją urządzenia odznaczające się salony, czy wyborową orkiestrę, czy wreszcie ogólną wesołość i powszechne zadowolenie. W tych godach weselnych przyjęli także udział, Warszawscy rodziny Pana Młodego życzliwi prawdziwie Znajomi.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Oskara *Markowskiego*, Urzędnika Pruskiego; tudzież P. Antoniego *Pętkowskiego*, b. Kancelistę Magistratu miasta Brdowa, ażeby w interesach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub Nra obecnych swych zamieszkań wskazali.

W ciągu upłynionego miesiąca Listopada, meldowano w Wydziale Śledczym kradzieży 41, w różnych przedmiotach i gotowiznie na summę rs. 2,709 k. 70, i z tych wykryto na rs. 1,661 kop: 75.

Dzieł *Mickiewicza* tom 1szy o którego wyjściu donieśliśmy wczoraj, obejmuje w sobie przedmowę; dalej: do Czytelnika o krytykach i recenzentach Warszawskich; objaśnienie niektórych wyrazów; Ballady i Romanse, Sonety, Sonety Krymskie i Wiersze różne. Tom jest dość gruby, tak jak na tego rodzaju wydanie wypada, papier dobry, druk czysty, słowem wydanie jest takie, jakiegośmy się spodziewali. Przypominamy iż całe dzieło kosztuje rs. 10, zaś z rycinami, na stali rs. 15. Tom który wyszedł jest do nabycia we wszystkich xięgarniach tutejszych.

Jutro, w Kościele XX. Karmelitów na Krak:-Przedm: o godz: 10ej z rana, odprawi się żałobne Nabożeństwo za zmarłych Braci Śgo Wincentego.

Felix *Moraczewski*, Emeryt Prokuratorji Królestwa, onegdaj po ciężkiej chorobie w wieku lat 68, życie zakończył. Pogrążona w smutku Żona, zaprasza Przyjaciół i Krewnych, na exportację zwłok dziś o godz:2ej po południu, z Kaplicy XX. Bernardynów na smętarz Powązkowski.

Jutro o godzinie 11tej z rana, w Kościele XX. Reformatów, odprawionem zostanie Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Franciszka *Szymanowskiego*, b. Naczelnika Komory w Słupcy, Emeryta; na które, pogrążona w smutku Rodzina, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, o godz: 11ej z rana, odbędzie się Wotywa w Kościele XX. Bernardynów za duszę ś. p. Franciszka *Oborskiego*; na którą Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza się.

Jutro, jako w dzień imienin ś. p. Franciszka *Daszewskiego*, b. Podpułkownika b. Wojsk Polskich, a w 6tą rocznicę skonu, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. Kapucynów, o godz: w pół do 11ej z rana; na ktore, pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Dziś, w rocznicę śmierci ś. p. Antoniego *Suchodolskiego*, odbyło się w Kościele Powązkowskim o godzinie 11tej z rana, żałobne Nabożeństwo, za spokój Jego duszy.

W dniu 4tym Grudnia b. r. przypada szósta rocznica śmierci ś. p. Felixa *Wiszniewskiego*, Podpułkownika Inżenjerów, Wojsk Cesarsko-Rossyjskich, Radcy Kollegjalnego, Radcy Skarbowego Gubernji Płockiej. Pozostała Żona, zaprasza w tymże dniu, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, do Kościoła XX. Bernardynów na żałobne Nabożeństwo, o godzinie 10ej rano.

W nadchodzącą Niedzielę, w sali gmachu Warsz: Tow: Dobr: na Krako:-Przedmieściu, dany będzie koncert o godz: 1ej z południa, przez Pana K. *Studzińskiego*, członka tutejszej Opery. Koncert ten składać się będzie z fortepjanu, dubeltowego kwartetu *Spohra*, na instrumenta smyczkowe i ze śpiewów na głosy, tak z kwartetu jako i oktetu, którym, jak to już wiadomo, przewodniczy P. K. *Studziński*, i które, że tak powiemy, sam stworzył. Na koncert ten nie będziemy zachęcać, dosyć gdy doniesiemy że będzie, i wskażemy czas i miejsce, a jeżeli jeszcze znajdą się obojętni i nie zechcą przyjąć w nim udziału przez znajdowanie się na takowym, to większość spieszących na niego przeważy, i tym sposobem cel zamierzony osiągnięty zostanie.

Jutro rozpoczyna się ciągnienie 5tej klassy loterji klassycznej, obudzające jak zwykle największe z powodu różnorodności i liczby wygranych, zajęcie. Ciągnienie to, jak donieśliśmy, odbędzie się w gmachu przy ulicy Jezuickiej, gdzie była ostatecznie Farmaceutyka, a gdzie obecnie Loterja przeniesioną została. Kantor zaś Główny mieści się na dawnem swem miejscu na Nowym-Świecie.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. B. kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Reformatów.— Od *Pelagji* dla starego wojskowego pod Nrem 1307 rs. 1; dla wdowy Marji *Kalkowskiej* pod Nrem 2347 przy ulicy Pawiej rs. 1, i dla ociemniałego Wojc: *Szumańskiego*, z żoną i czworgiem dzieci, rs. 1.—Od Q. X. rs. 1 k. 50 dla Starców i kalek Warsz: Tow: Dobroczynności.

W Krakowie bawi obecnie znany w Warszawie Pan Angelo *Gatti*, wraz z magazynem wyrobów sztuki z alabastru i marmuru. Z Krakowa Pan *Gatti* udaje się do Lwowa.

Kalendarz, ozdobny *na rok 1858*, chromolitografowany przez Maxymiljana *Fajansa*, znajduje się już do nabycia po kop: 50 w Zakładzie Artystyczno-Litograficznym przy ulicy Długiej, pod Nr 550, oraz we wszystkich xięgarniach i składach w Warszawie i na prowincji.

Słychać, że opera *Halka*, Stanisława *Moniuszki*, mająca się przedstawić w końcu tego tygodnia, odłożoną została.

W xięgarni i składzie nut muzycznych G. *Gebethnera* i Spółki, przy rogu ulic Krak: Przedm: i Czystej w pałacu Hr: Stanisława *Potockiego*, znajduje się do nabycia dziełko wydane przez F. M. *Sobieszczańskiego* p. t. *Wycieczka Archeologiczna* w niektóre strony Gubernji Radomskiej, odbyta w miesiącu Wrześniu 1851 r., z mappą i czterema rycinami, cena rs. 1 k. 50.

Donoszą nam z Petersburga, iż w tych dniach został tamże otworzony nowy hotel dla przyjezdnych, a to obok Obuchowskiego mostu przy Prospekcie, w domu *Serapina* pod Nr 835. Suche, czyste, dobrze umeblowane pokoje są podzielone na pojedyncze, jako i familijne. Usługa rychła, kuchnia na sposób angielski wyborna, a cały hotel oświetlony gazem. Ceny tak pokojów, jako

restauracji mają być bardzo umiarkowane; o czem dla wiadomości Czytelników naszych donosimy.

Obok dogodności osiągniętej z wodociągów, jest jeszcze (któżby się spodziewał?) niedogodność dająca się wszakże bez trudności usunąć. Mówiemy tu o rozlewaniu wody przy jej nabieraniu przez służące i służących. Konewki zwykle w naszem mieście używane, są najgłówniejszą tego przyczyną, bo nabrawszy wody do pełności, gdy służąca ujmie konewkę za ucho i onę tym sposobem przechyli, zbytek wody wylewa się, a tak rozlewając ją przez drogę, zalewają trotoary tak dalece że w największą suszę tworzy się na nich błoto. Pomiędzy innemi miejscami, któż niedoświadczył skutków zabłocenia się przechodząc około wodociągów przy uliczce Karowej? a to złe staje się gorszem jeszcze w czasie ślizgawicy. W miastach niemieckich robią konewki, których przód jest znacznie wyższy od części tylnej przy uchu będącej, tak iż konewka przy nabieraniu wody, tylko do poziomu swego napełnić się mogąca, a nachylona podczas niesienia, już zbytku swego wody wylewać nie może, bo ten do wyższego przodu konewki przechodzi. Czyżby niedało się nakłonić tutejszych PP. Majstrów bednarskich, aby tylko takie konewki wyrabiali?

(A. n.) W przeszłą Niedzielę wieczorem, na schyłku ulicy Elektoralnej w domu P. *Bergsohna*, zaszedłem na chwilowe spocznienie. Porządna muzyka znanego *Kubełki*, dobre wzięcie się młodego przedsiębiercy i gospodyni domu, posiłek schludny i obfity, potrawy dogodne na zimno i ciepło, pożądane *kołduny litewskie* i inne tak nazwane zakąski, a piwo P. *Lentzkiego* wyborne, zniewoliły mię i zabawiły do tyle, żem postanowił zalecić staranność i nowy zawód poczynającego przedsiębiercy; a do tego, i dobrze nam znajomego, tylko w natłoku prawie zapomnianego *Kubełkę*. Grywa on tam w Poniedziałki, a niekiedy i co trzeci dzionek. Bowiem jeszcze nie przeludniły się życzliwymi gośćmi jego wieczory posiłkowe. — Przyjezdny, *N*.....

Znany magik *Bosco*, przebywa obecnie w Algierze, gdzie wielkiego doznaje powodzenia. Dziennik *Akhbar* pisze o jednym z figlów. Na placu gubernjalnym, zebrało się mnóstwo ludzi, którzy otoczyli dyliżans udający się do Blidah; w dyliżansie tym, siedział *Bosco*, który wychyliwszy się z powozu zawołał jednego z Arabów, a chwaląc jego fizognomję, dał mu dukata. Obdarowany chcąc się pochwalić przed sąsiadami, otwiera rękę i .... sam zdziwiony ujrzał plasterek z korka.

W Lublinie bawi teraz towarzystwo Artystów dramatycznych pod dyrekcją P. *Chełchowskiego*, b. Dyrektora Teatru Lwowskiego.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 65; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 89 kop: 57, wartość kuponu kop: $67^{5}/_{9}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: $61^{1}/_{2}$, wartość kuponu kop: $26^{1}/_{2}$; wartość kuponu od *Rossyjskiej* pożyczki kop: $68^{1}/_{18}$.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balecie *Faust*, Panny: Karolina *Straus* 16-kroć, Anna *Straus* 8-kroć, Pani *Raczyńska*, Panny: *Głębocka*, *Oliwińska* i *Wywiórska*, oraz PP. Antoni *Tarnowski* 5-kroć i *Puchalski* 2-kroć.

Dziś i codzień, w *Dolinie Szwajcarskiej*, *muzykalna zabawa*, pod dyrekcją P. *Brauna* z Berlina.

A ponieważ przed kilkoma dniami sprzeczano się, które ostrygi są smaczniejeze, czy *Holsztyńskie* czy *Ostendzkie*; obowiązani jesteśmy przeto donieść stronom interesowanym, że oba te gatunki ostryg, nadeszły dziś do handlu T. *Czabana*, w gmachu teatralnym, gdzie można łatwo tę *zajmującą* kwestję rozstrzygnąć.

Anglja. *Londyn*, *27go Listop:*, (telegramy).— *Globe* donosi, że Królowa osobiście otworzy Parlament.— Nadeszły tu wiadomości z Nowego-Yorku, datowane 14go b. m. Mormonowie popełnili pierwszy czyn buntowniczy, zatrzymując i zabierając pociągi z amunicją należące do Rządu. Wojska, jakiemi rozporządzają Mormonowie, liczą 2,200 ludzi. Gotują się oni do attakowania oddziału, wysłanego przez gabinet *Washingtoński* dla uśmierzenia ich buntu. (Ind: Bel:).

Francja. *Paryż*, *27 List:*.—Słychać że Porta będzie na konferencjach reprezentowaną wyłącznie przez *Mehemet-Dżemil* Beja.— Kontr-projekt mający rozwiązać kwestję Xięztw Naddunajskich, a na który blizkie zgody są Francja i Anglja, spotyka opozycję ze strony Austrji, a mianowicie co do punktu, iżby Hospodarowie mianowani byli przez ludność, a ratyfikowani przez Portę. Austrja a tym bardziej Turcja, pragnęłyby, aby nominacja wychodziła wprost od Sułtana. — Wiadomości z Chin ciągle są niepomyślne. Fregata *Audacieusse* po długiej i utrudzającej podróży, 14go Paździer: wróciła do Hong-Kong, a 15go miała miejsce narada między Baronem *Gros* (przybyłym na *Audacieuse*) a Lordem *Elgin*, oraz Admirałami *Rigault de Genouilly* i *Seymour*. Nie wiadomo co na tej naradzie postanowiono, ale nie ulega wątpliwości usposobienie nieprzyjazne Cesarza Chińskiego.— Xiążę *Grammont* Poseł Francuzki w Rzymie, przesłał rządowi Papiezkiemu notę, domagając się w imieniu Francji pewnych reform w administracji. Kardynał *Antonelli* odpowiedział, że co było można zrobić, to już dokonano, i że dalszych ustępstw Stolica Apostolska robić nie może.— Dotychczas mało cudzoziemców zjechało się do Rzymu na zimę.— Jakaś kompanja Angielska ofiarowała się rządowi Papiezkiemu osuszyć bagna Pontyńskie, za pewne wsparcie miesięcznie wypłacane i odstąpienie jej na oznaczony przeciąg lat zyskanego gruntu.— Z południowej Francji donoszą, że straszliwy uragan zrządził tam znaczne szkody, mianowicie w okolicach Marsylji. (In: Bel:).

Paryż 28 Listop: (telegram).— PP. *Dupin* starszy i *Cochelet*, zostali mianowani Senatorami, a PP. *Chaix d'Est-Ange*, *Vaïsse* i Karol *Abbatucci*, Radcami Stanu. (In: Bel:).

Indje Wschodnie. — Podajemy niektóre szczegóły, przywiezione przez pocztę Indyjską z Kalkuty, pod datą 22go Października, do Marsylji. Handel przywozowy zaczął się nieco ożywiać, ale doniesienia handlowe z wnętrza kraju, od czasu zdobycia Delhi, stały się mniej zadowalające. Zdobycie to zatrzymało operacje, gdyż niebezpieczeństwo dróg utrudnia dowóz wszelkich produktów.—Bank Bengalski wyczerpał zapasy gotówki, i będzie pewno zmuszony do sprzedaży obligacji Kompanji, co znaczną stratę teraz przyniesie.—Kommissja wojenna mianowana w Delhi, prócz Króla sądzić bę-

dzie także znakomitszych mieszkańców, o spisek obwinionych.— Major *Burton*, ajent Kompanji w Kotach, kazał przez proklamacją ogłosić 15go Października mieszkańcom wiadomość o wzięciu Delhi. Nie dano temu wiary, a dwa pułki cipayów tak przez to ogłoszenie wzburzone zostały, że zbuntowały się, i atakowały rezydencję Majora i jego synów, i po rozpaczliwej obronie zamordowały ich.—Wojska Angielskie są w pochodzie do Lahory, z missją uspokojenia tej części Indji. (Ind: Belge).

Niemcy. *Hamburg, 27go Listopada*, (telegramy).— Zgromadzenie Obywatelskie zwołane na nadzwyczajne posiedzenie, dla ulżenia przesileniu finansowemu, które groźnem być zaczynało, upoważniło Senat do wypuszczenia obligacji za 15 miljonow mark. Obligacje te mają służyć na wsparcie handlu, przez dawanie zaliczeń na złożone towary, do wysokości 50 procent ich wartości. (Ind: Belge).

Turcja. *Konstantynopol, 18go Listopada.*—Ważna kwestja między-morza Suez, którą powszechnie uważano za odroczoną, z powodu trudności polityki ogólnej, znowu wyszła na jaw, i zajmuje głównie Dywan Turecki. Ambassador Francji w tych dniach doręczył Porcie notę, domagając się urzędownie, w imieniu gabinetu Francuzkiego zezwolenia Turcji na przekopanie kanału Suezkiego, na co zgodziła się już większa część rządów Europejskich. Nota pomieniona wywarła na Portę wielkie wrażenie. Natychmiast onegdaj zwołano radę u ministra spraw zagranicznych i radzono noc całą, ale nic stanowczego jeszcze nie uchwalono. W obec tej noty oppozycja ze strony Anglji objawiła się bardziej stanowczo jak dotychczas.—*Omer* Pasza onegdaj odpłynął do Alexandretty, zkąd przez Alep uda się na miejsce swego przeznaczenia. (Ind: Bel:)

Rozmaitości.— Około pałacu przeznaczonego na mieszkanie młodszych Następców Tronu w Berlinie, pracują rzemieślnicy dzień i noc; nie skończą go jednak tak, aby mógł być w Lutym zamieszkały, chyba że zima będzie tak łagodna jak dotąd, co trudno przypuścić. Po skończeniu, pałac Xięcia *Fryderyka-Wilhelma*, będzie należał do najpiękniejszych gmachów w Berlinie. Tymczasowo młodzi Xięztwo, przybywszy do Berlina, zamieszkiwać będą część wielkiego zamku Królewskiego. —Na wiosnę, ma się w Berlinie na nowo rozpocząć budowa Katedry Protestanckiej, zawieszona od roku 1848 dla braku funduszów.— W pewnej wsi Siedmiogrodzkiej, spadł w miesiącu Październiku z niezmiernym łoskotem, kamień aerolitowy, ważący 32 fun: wied:. Był on w chwili spadnięcia zupełnie biały, a potem przybrał barwę brunatną. Wkrótce zabrał go urząd z Karlsburga, i zapewne zdobi on teraz jaki gabinet naukowy.— Parowiec *Dunbar*, płynący z Londynu do Australji, zatonął w drodze; wszyscy podróżni i osada zginęli, z wyjątkiem jednego majtka.— Utrzymują, że w ostatnich latach, samobójstwa we Francji, a szczególniej w Paryżu, tak się zagęściły, że w statystyce samobójstw, Francja teraz, a nie Anglja, pierwsze trzyma miejsce. Najmniej samobójstw w Europie, przypada na Rossję. W Londynie przypada jedno samobójstwo na 8,250 mieszkańców, a w Paryżu na 2,221; w całej Anglji jedno na 15,000 mieszkańców, a we Francji na 12,489. Większa część samobójstw przypada na północne prowincje francuzkie.— Gdy palestranci Wileńscy razu pewnego zgromadzili się w towarzystwo, i jeden z nich, znakomity prawnik, udawadniał drugim w sposób jasny i wymowny przedmiot prawny, dwóch szlachty siedząc z boku, słuchali dysputy, i uwielbiając mówcę, rzekł jeden do drugiego: »Co za głowa! szkoda tylko że nie ma statku"; co dosłyszawszy ów znakomity palestrant, odezwał się: »Co za statek! ale jaka szkoda że nie ma głowy." (A był też ów szlachcic figury niepociesznej).

S Z A R A D A.

Pierwszych wspak poszukajcie w każdej dobrej sieci,
Nie trudno to wam będzie, boć je znajdą dzieci.
Człowiek *drugi* nam szkodzi jak plaga wyklęta,
I nie wart że go nosi BOŻA ziemia święta.
A *wszystkie* zwierzęta.
(Zeszła Szarada *Popas*).

DONIESIENIA.

Pana Jana *Szczec*..... byłego Rządcę Zajazdu Furmańskiego, uprasza o łaskawe nadesłanie swego adressu na Krak:-Przedmieście pod Nr 441.— Józef *Hor*.....



Woźny zgubił **Xiążkę** pokwitowań, z odbioru Expedycji Rządowych, za lata 1856 i 1857. Uprasza łaskawego Znalazcę, aby takową oddał pod Nr 493, do Hejrera, za nagrodą.

LOS Nr 14,630$^1/_5$ część zaginęła. Wygrana jaka paść może prawemu właścicielowi, wypłaconą będzie.

Rejent Okręgu i m. Warszawy.— Zawiadamia, że z mocy upoważnienia JW. Prezesa Tryb: tutejszego, i w skutek uchwały Rady Familijnej, sprzedane zostaną, JUTRO, o godz: 10 z rana i dni następnych, przez licytację publiczną, pod Nr 1284 przy ulicy Nowy-Świat, rozmaite Ruchomości, Meble, Pościel, i Narzędzia Powroźnicze, należące do spadku po Ewie Kiessewetter i Stanis: Rogowskim. — P r z y s i e c k i.

Otrzymałem z zagranicy różnego gatunku **KAKAO** świeże, z którego wyrabiam rozmaite gatunki **CZOKOLADY**, znanej ze swej dobroci od lat kilkunastu, jako to: Czokolada Zdrowia, po kop: 37$^1/_2$, 45, 60;— Chomeopatyczna po kop: sr. 45;— Waniljowa po kop: 45; 60; 75; 90; rs. 1 kop: 20;— Ulica Senatorska Nro 461 i Nro 451.— Karol *Groknert*.



Ktoby miał do zbycia **KARETĘ** na leżących resorach, nie bardzo nizką i niewiele używaną, za przystępną cenę; raczy się zgłosić pod Ner 1247 przy ulicy Nowy-Świat, do Właścicielki domu.— Tamże potrzebna jest rodowita **Francuzka**, w wieku od 12 do 15 lat, do towarzystwa dwojga małych Dzieci.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 0. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 1.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Pierwsze dni po ślubie.*— *Chce sobie pohulać.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Marja de Rochan.*— Tańce.

OSTRYGI otrzymuje codziennie Handel Tomasza **Czabana**, w gmachu Teatralnym Nro 474.

Ostrygi codziennie u Rajtarskiego, dawniej Gout, przy ulicy Senatorskiej.

Ostrygi świeże, nadeszły dziś, do Handlu Win przy ulicy Długiej Nr 547. — Józef *Wolffin*.

Dziś w zakładzie gastronomicznym przy ulicy Długiej Nro 586*b*, w domu W. *Cyprysińskiego*, grać będzie od godziny 7mej wieczorem kwartet *Rajczaka*. Pan Karol *Schulz*, Skrzypek z Konserwatorjum w Pradze Czeskiej, wykona kilka dzieł solowych.

Obrazy Wielkiej CYKLORAMY Wojny Krymskiej i innych obecnej Wystawy, na placu Krasińskich, na żądanie, jeszcze do 6go Grudnia, są do widzenia, po cenie zniżonej.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Wolno drukować d. 20 Listop: (2 Grudnia) 1857 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.